

Zwierzyniec

Zwierzyniec, w którym rozmaitych stanów ludzi, zwierząt i ptaków kształty, przypadki i obyczaje wypisane. A zwłaszcza ku czasom dzisiejszym naszym niejako przypadające. Na rok od Narodzenia Pańskiego 1562.

Mikołaj Rej

fragmenty

Stanowie duchowni



Gamrat, Arcybiskup i Biskup

Krakowski

Dziwny to kompan, wierz mi, był ze swego wieku,
A umiał w nutę trefić każdemu człowieku.
Króla i wszystkie pany prawie był zhołdował,
Przedsię nie wszystko ganię, co w on czas sprawował.
Więc jedny dobrodziejstwy, a drugie hojnością,
A drobniejszym już był srog czasem i możliwością.
Ale snadź i dziś wszędy tak nad nami czynią,
Też nas wszyscy postronni zową polską świnią.

Uchański, Biskup Kujawski i z Bracią

Uchańscy aczci z dawna zawždy sławni byli,
Lecz teraz gniazda swego nieźle poślachcili.
Jeden został biskupem, drugi kasztelanem,
A trzeci z swej pilności już na poły panem.
Biskup ten był coś zaczął z stany duchownymi,
Nie chciał się z nami zgadzać z plotkami rzymskimi.
Dziś nie wiem, kurwatura co z infułą radzą,
Bo ty panie i z Bogiem snadnie rady zwadzą.

A tu już idą stanów dochownych przypadki

Papież

Dziwna to rzecz, kto to śmie na Boga żywego
Targnąć sie przywłaszczając sobie miejsce Jego,
Zapomniawszy onemu hardemu czartowi,
Co sie stało przez pychę — niechaj to sam powie!
Albo jako nędzny on Nabuchodonozor,
Co żarł siano jak wół, wywiesiwszy ozor!
Podobność też tak będzie i papie naszemu,
Bo sie na wszem przeciwi Bogu najwyższemu.

Infuła

Patrz, co nam ty dwa rogi na głowie znać dają,
A w tyle dwa ogony, co dzwonki brząkają:
Onyc to dwa zakony, co by nam brzmieć mieli

Ustawicznie, kiedyby prawdę mówić chcieli.
Aczbychmy i jednaniem na jednym przestali,
Bo bychmy się drugiego snadnie dopytali;
Bo chcieli wziąć Krystusa z jego naukami,
Wierę, panie Mojżeszu, jednałby się z nami.



Opaci

Tu się dziwuj tym wieprzom, co tak darmo styli,
I jako się nie wstydzą, co je potuczyl.
Zażby tu nie lepiej być człeku rycerskiemu,
Co by służył Koronie, ku czci państwu temu?
I wdzięczniejsza by chwala z onych Panu była,
Co nędznie w łykach krzyczą, niż z tych, co zatyla.
Lecz lepiej w tym nierządzie społu poczekajmy,
Aż nas wszyscy podskuba, toż w las uciekajmy.

Mnich

Patrząc na tę bestyją, patrz na łeb strzyżony,
Patrząc, jakie w nim znajdziesz dziwne zabobony.
Patrząc, jakie na szyi wiszą szalawary,
Jedno się tak ubierał on nasz diabeł stary.
Patrz wiary, patrz nauki, patrząc nabożeństwa,
Jeśli na wszem nie najdziesz jawnego szaleństwa.
Ale jeszcze ci więcej byli poszaleli,
Co ty błazny bogacąc, za święte je mieli.

Sakra,

co do

Rzymu

noszą

Jeśli ją sakrą zową, iż z Rzyma powstała,
Będzie sacratissima, gdyby tu została;
Bo się na niepotrzebny tam obraca zbytek,
Tu by wżdy ku obronie była na pożytek.
Wszak winien ociec święty państwa krześcijańskie
Opatrować, gdzie mają granice pogańskie;
Lecz by tu radszej wydarł, niżli opatrował,
Byś mu dał i trzy gardła, wnet by je przechował.

Odpusty

Odpusty nam tu jakieś z Rzyma przedawano,
U których ołowiane pieczęci wieszano,
By było one z nieba ku nim przyłożono:
Odpuszczajcie, chćeci-li, by wam odpuszczono!
Ale gdy stamtąd listów wierzących nie mają,
Niechajże ty z ołowem tam sobie chowają;
Bo, wierz mi, kto się trefi tam między tę tłuszcza,
Byś najwięcej odpuszczał, tobieć nie odpuszczą.



Msza

Patrz więc, kiedy się księży u ołtarza burzą,
Wzniósłszy ornat jednemu wszyscy w ogon kurzą.
Więc tu około niego by łątki igrają,
Jedno ledwie koziełków iż nie przewracają.
Więc mu biją w cymbały a grają w organy,
A on im tu łaszkuje by niedźwiedź z skórami:
Mruczy, sapi, pogląda, jedno iż nie drapie,
Lecz przedsię, by łapę ssał, schyliwszy się chrapie.

Relikwie

Patrzże na ty dubiele, kiedy więc dudkują,
Przez skło kostki całują jeszczeż to kupują.
I nie wiedzą, co tam jest, a wždy się kłaniają,
Jako Bogu żywemu taką część działają;
A Pan woła: bieda wam, którzyście przykryli
Groby ludzi umarłych, coście je pobili.
Nie tej chwały chcą święci, co przed nami byli,
Jedno bychmy ich sprawą też pana chwalili.



(Publikacja: 17-05-2002)

Oryginał. (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,166>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz

Programing Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do

okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl